

PRZEGŁĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Nr 80 (1204)

Warszawa, piątek 6 lipca 1956 r.

Cena 50 gr.

Sobotnie popołudnie w Mediolanie czyli obiektywem o rekordzie Sidły



Sobotnie popołudnie na stadionie w Mediolanie. Na trybunach niewiele widzów. Ale rzuty Janusza Sidły budzą zainteresowanie wszystkich obecnych na stadionie. Pierwsze dwa — były dużo lepsze od rekordu Włoch. Teraz po raz trzeci na rozbiegu staje Janusz. Chwila koncentracji, szybki rozbieg, przekładanka i za chwilę oszczep wyleci w powietrze (na zdjęciu u góry). Następne zdjęcie (obok) pokazuje moment samego wyrzutu oszczepu. Doskonale widać wielką dynamikę rzutu. Niestety fotoreporter nie wykonał zdjęcia oszczepu wbiegającego w ziemię 83 m 66 cm od białej linii, zamykającej rozbieg. Uwiecznili za to owacje i gratulacje jakimś obdarzonym Janusz po ogłoszeniu rekordowego wyniku. Oto Sidło na ramionach wspaniałego, włoskiego dyskobola Consoliniego odhyla honorową rundę dookoła stadionu. Po tej niezwykłej przejażdżce jako jedna z pierwszych składa gratulacje Polakowi sprinterka włoska Greppi (poniżej z lewej). Nie dają spokoju Januszowi oczywiście zbierające autografy (poniżej z prawej) — rozumiejąc, że doskonale. Przecież i niejednemu z nas chciałoby mieć w swej kolekcji podpis rekordzisty świata. I to w dodatku Polaka!

Fot. CAF



Po biegu na 3000 m o Memorial Janusza Kusocińskiego Chromik, zwycięzca biegu Iharos i Tabori. Kto wygra bieg na 5000 m podczas meczu Polska — Węgry? Fot. CAF

Wielki pojedynek Iharos-Chromik elektryzuje świat sportowy Czy Polska wygra nareszcie z Węgrami?

Lekkoatletyczny mecz Polska — Węgry, jaki zostanie rozegrany najbliższej soboty i niedzieli w Poznaniu, wywołuje olbrzymie zainteresowanie. Organizatorzy od wielu dni dokładają wszelkich starań, aby impreza ta wypadła jak najbardziej okazale. Do Poznania przybędą specjalne pociągi wyjazdowe z Chorzowa i Katowic. Powodem tak dużego zainteresowania w dużej mierze jest fakt, że po raz pierwszy lekkoatlety polscy mają okazję zwyciężyć silnych zespołów węgierskich. Ponadto podczas tego meczu dojdzie do niezwykle atrakcyjnego pojedynku Iharos — Chromik na dystansie 5.000 m. podczas którego mogą paść wyniki najwyższej klasy. Na starcie stanie również rekordzista świata w rzucie oszczepem Janusz Sidło.

W piątek w Poznaniu zamelduje się już zespół węgierski, którego skład podaliśmy w poprzednim numerze „Przeglądu”. W tym samym dniu w Hotelu Poznańskim zbiorą się również zawodnicy i zawodniczki polskie. Według ostatnich wiadomości skład drużyny mekskiej ulegnie małym zmianom. Zabraknie w nim trzech zawodników: Lewandowskiego, Krzyżkowiaka i Frywera. Pierwszy chorował w Belgradzie i nie powrócił jeszcze do pełni sił, drugi leczy starą kontuzję i wreszcie trzeci przechodził zabieg operacyjny ręki. Brak tych lekkoatletów osłabi nieco szanse naszego zespołu, ale nie w takim stopniu, aby stracone zostały możliwości osiągnięcia sukcesu.

W czwartek 5 km. w godzinach popołudniowych do Poznania na międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — Węgry przyjeżdżają: Iharos i Tabori.

Program minutowy meczu Polska — Węgry w konkurencjach mężczyzn i kobiet:

Sobota 7.7. godz. 17.30 — otwarcie

17.45. 110 m. pl., w dal mężczyzn, dysk kobiet

17.55. 100 m. Kobiety

18.05. 100 m. mężczyźni

18.10. oszczep Kobiety

18.15. 1500 m. trójkątek, kula mężczyźni

18.35. 400 m. wznwyż Kobiety

18.40. dysk mężczyźni

18.50. 5.000 m.

19.10. 4x100 m. Kobiety

19.20. 4x100 m. mężczyźni

niedziela 8.7.

17.00. 400 m. pl., tyczka, kula Kobiety, młot.

17.15. 200 m. Kobiety

17.25. 200 m. mężczyźni

17.35. 800 m. mężczyźni

17.40. 80 m. pl. wznwyż mężczyźni

17.55. 3000 m. z przeszkodami

18.10. oszczep mężczyźni

18.15. 800 m. Kobiety, w dal Kobiety

18.25. 10 000 m.

19.00. 4x400 m.

19.10. zakończenie.

Piękny sukces Gorzelaka

ST. YAN, 5.7 (tel. w.). W czwartek przeprowadzona została konkurencja mistrzostw szybkiego przelotu po trójkącie długości 100 km na trasie St. Yan — La. Polise — Roanne — St. Yan. W tym samym dniu w czwartek bardzo niepomyślnie. Nie więc dziwnego, że już kilka minut po starcie na lotnisku „Aladara” Dunyck Thomsen, Czechosłowak Kuma, Kanadyjczyk Ames i Fin Jalkan. W tych warunkach wydawało się, że wkrótce osiągnie nasz Tadeusz Góra, ale w krytycznym momencie Polak pobił się balastu wodnego i zdołał wyprzedzić się w górę. Wkrótce z trasy zaczęły napływać pierwsze meldunki o przyniesieniu ładowaniu oraz to innego szybownika. Jako jeden z pierwszych usiadł Argentiniec Uadrado — jedna z rewelacji tegorocznych mistrzostw świata. Znaczenie lepiej powiodło się Brazylijskiemu Da Rosa i Japonczykowi Oda, którzy na szczycie wyprzedzili niedługo lotniska, na które zdążył szybko powrócić Argentiniec samochodem. Ci dwaj szybko wystartowali do ponownego lotu. Tymczasem warunki atmosferyczne są coraz słabsze i raz po raz według napływających meldunków jakiś szybownik spada na trasie nie kończąc trójkąta. Z naszych szybowników dwukrotnie startował „Bocian”. Niestety, nasz dwuosobowy szybownik zdołał przelecieć tylko na odległość 64 km. Tadeusz Góra, który dość długo szukał prądów wznoszących, trafił później na prądzie i wyładował kilkanaście kilometrów od startu. Polak nawet nie zdążył wleźć na drugą start.

Doskonale natomiast poleciał Gorzelak, który jako pierwszy zdołał przelecieć 100 km. Konkurencja kontrolna w La. Polise — Roanne — St. Yan. Z trasy pływają dalsze meldunki. Jedni z najlepszych przeciwników Gorzelaka — Jugosłowianin Saradic oraz Amerykanin Ivans lądują przy musowiu, nie kończąc trójkąta.

Wśród olbrzymiego napięcia czekamy na dalszych zawodników. Ku naszej radości jeden z nich jednak nie miał lepszego przelotu od Gorzelaka.

Wyniki:

Szybkościowy przelot po trójkącie 100 km. 1. Gorzelak, Polska — 2:56. 2. Mc

Cready, USA — 2:59. 3. Arbeiter, Jug. — 2:56. 4. Juer, Hiszp. — 3:04. 5. Wietnuchter, NRF — 3:14. 6. Orther, ARG. — 3:15.

Z szybowników dwuosobowych konkurencję ukończyła tylko jedna argentyńska.

Po trzech konkurencjach: szybowników jednolotowych:

1. Mc Cready — 228 pkt; 2. Ivanus, USA — 2174; 3. Soradic, Jug. — 2139; 4. Bar, Izrael — 1865; 5. Juer, Hiszp. — 1859; 6. Gorzelak, Polska — 1850.

Po trzech konkurencjach szybowców dwuosobowych:

1. Anglia — 1853 pkt; 2. USA — 1802; 3. Francja — 1651; 4. Polska — 1644; 5. Jugosławia — 1537; 6. NRF — 800.

Czy na Stadionie Dziesięciolecia narodzi się JEDENASTKA która ma szanse w Budapeszcie?

KONTROLNY mecz dwu drużyn reprezentacyjnych przygotowujących się do ciężkich spotkań z Węgrami, wzbudził wśród warszawskich entuzjastów piłki nożnej duże zainteresowanie. Warszawiacy będą mieli okazję zobaczyć w niedzielę 24 naszych najlepszych zawodników równocześnie i to w dość ciekawej, dawno u nas nie spotykanej, walce pierwszego garnituru z drugim. Pisaliśmy w walce, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że ani jeden zespół ani drugi nie wytrzyma, aby ten mecz potraktować sparingowo i że zawodnicy jednej i drugiej strony grać będą „na całego”. Przecież nagrodą za postawę i formę, wykastaną na tym meczu, będzie reprezentacyjna koszulka i piękny wyjazd do stolicy Węgier.

Zgrupowani na AWF kandydaci do obu reprezentacji zdają sobie doskonale sprawę z tego faktu i przygotowują się do meczu bardzo starannie. Do czwartku wieczorem brakowało tam tylko Korynta z Lechii i jego trenera, chorego Norwolskiego II z Gwardii Byd-

gocze. Soporka i Wiazlego LKS. Ten ostatni, jak oświadczył tego koledzy, ma bardzo poważne kłopoty rodzinne i jego udział w meczach jest wątpliwy, podobnie zresztą jak i Norwolskiego. Korynt spodziewany jest w Warszawie w piątek.

Na temat niedzielnego meczu rozmawialiśmy z trenerem państwowym, Konciewiczem. — Zaproponowałem zorganizowanie tego meczu zdołnawianego przez prasę i przez



Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński



Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

Łącznik drużyny Polskiej A — Brychczy Fot. E. Warmiński

